

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

SCRIPTURA SACRA

Rok 10/2006

Tomasz HERGESEL, *Jam jest Pan, Bóg twój*, Wrocław 2006, ss. 288.

Ks. prof. dr hab. Tomasz Hergesel jest biblistą i profesorem Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Tematem jego książki jest Dekalog, co sugeruje już tytuł *Jam jest Pan, Bóg twój*, cytaty z Wj 20,2a, ze wstępu do Dekalogu. Strukturę książki stanowi wstęp oraz dziesięć rozdziałów, w których kolejno są omawiane poszczególne przykazania Dekalogu. We wstępie autor przedstawia zwięźle genezę Dekalogu na podstawie tradycji Księgi Wyjścia oraz wskazuje na jego znaczenie dla współczesnego człowieka: „Dekalog ma dwa zadania: oznacza granice i udziela pozytywnych wskazań, zaś sumieniu wytycza normy, by mogło się nimi kierować” (s. 13). W każdym z rozdziałów można wyróżnić trzy grupy tematyczne: (1) egzegezę formuły przykazania; (2) analizę intertekstualną oraz (3) aktualizację.

Przedmiotem analizy w rozdziale I jest pierwsze przykazanie: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną”. W części egzegetycznej tego rozdziału ks. T. Hergesel zwraca uwagę na dwa pojęcia: zwrot *al-panaya* (אל־פָּנָי według transkrypcji autora) oraz pojęcie „bożek”. W wyniku analizy wyrażenia *al-panaya* dochodzi do wniosku, że pierwsze przykazanie Dekalogu można sformułować pozytywnie: „Najlepsze tłumaczenie pierwszego przykazania wydaje się następujące: «Ja, Jahwe, jestem twoim Bogiem»” (s. 16). Szerzej zostało omówione pojęcie bożka. Jest tu pokazana cała panorama terminologiczna tego pojęcia, rola bóstwa w życiu, kulturze i kulcie pogańskim. Najwięcej miejsca autor poświęca analizie intertekstualnej, ukazując recepcję pierwszego przykazania Dekalogu w księgach Starego Testamentu (Księgi Królewskie, Psalmy, Księga Mądrości, księgi prorockie) i Nowego Testamentu (zwłaszcza w Pierwszym Liście do Koryntian i Apokalipsie). Ostatnią część rozdziału zajmuje aktualizacja, gdzie ks. T. Hergesel wymienia bożki, którym kult oddaje człowiek współczesny, jak np. mamona, telewizja, czy samochód (s. 52–53) i stwierdza: „Wymienione wyżej przykłady są kroplą w morzu wszystkich współczesnych bożków” (s. 53). Wskazuje także środek do walki ze współczesnym bałwochwalstwem: „Bożki zostaną pokonane, gdy całą swoją miłość i wiarę oddamy jednemu Bogu” (s. 51).

W analizie drugiego zakazu Dekalogu (rozdział II): „Nie będziesz brał Imienia Pana Boga Twego nadaremnie”, autor najwięcej miejsca poświęcił objaśnieniu znaczenia pojęcia „imię” w Biblii oraz interpretacji Imienia Boga „Jahwe”. W tłumaczeniu Imienia Boga podkreślił dynamiczną funkcję zwrotu „Ja jestem, który jestem”, która nie jest zauważalna w przekładach z języka hebrajskiego: „Bóg objawił swoje Imię: Jahwe, Jam jest, który jest, wieczny, żywy, wszechmocny, nieogarnięty, zbawczo obecny (...)” (s. 55). Właśnie ten ostatni aspekt wyraża dynamiczny charakter starotestamentalnej formuły objaśniającej Imię Boga. Bardzo dobrze oddaje to współczesny przekład niemiecki: *Ich bin der, der da bin*. Nie bardzo jasna jest w tym rozdziale funkcja paragrafu o Abrahamie (s. 55–56) oraz odniesienie do tekstów o obowiązku pracy z 2 Tes (s. 67). Fragment rozdziału poświęcony aktualizacji drugiego przykazania autor kończy stwierdzeniem: „Trzeba, aby ludzie nauczyli się choć trochę panować nad sobą w chwilach złości czy gniewu, bo branie Imienia Boga nadaremno jakoś nam spowszedniało” (s. 70).

Przykazanie trzecie, któremu poświęcony jest rozdział III, dotyczy świętowania szabatu: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. Autor przeprowadza tu analizę egzegetyczną biblijnego pojęcia świętości i „dnia Pańskiego”. Słusznie uważa, że istotą biblijnego pojęcia świętości jest idea transcendencji: „Święty (...), to oddzielenie od codziennego użytku, coś innego odróżniającego się od zwykłych spraw” (s. 74). Pomija jednak, istotne dla praktycznego znaczenia trzeciego przykazania, znaczenie czasownikowe pojęcia świętości, czyli uświęcanie, świętowanie. Dużo miejsca poświęcił natomiast aktualizacji tego przykazania, wskazując na prawo i nauczanie Kościoła. Rozdział kończą praktyczne wskazania oraz motywacja świętowania niedzieli jako dnia Pańskiego.

Rozdział IV rozpoczyna tzw. drugą tablicę Dekalogu. Analiza czwartego przykazania: „Czcij ojca swego i matkę swoją” składa się z czterech części: (1) ojciec; (2) matka; (3) rodzina i (4) cześć. W ostatniej, praktycznej części o czci autor stwierdza: „Godnym zauważenia jest fakt, że hebrajskie słowo «czczyć» jest stosowane tylko w stosunku do Boga, osób i rzeczy sakralnych” (s. 118).

Charakterystyczne dla piątego przykazania (rozdział V) — stwierdza ks. T. Hergesel — są dwie cechy: (1) brak motywacji i (2) charakterystyczna składnia, która „nadaje wypowiedzi kategoryczny ton” (s. 125). Ważny — jego zdaniem — jest też fakt, że w formule przykazania zostało użyte słowo פָּזַח – „przelać krew”, co oznacza, że „przykazanie piąte dotyczy umyślnych zabójstw dokonanych na człowieku niewinnym” (s. 125). W analizie intertekstualnej piątego przykazania autor powołuje się na historię Abła, Księgę Hioba, Psalm, wypowiedzi Izajasza i Jeremiasza oraz na teksty Nowego Testamentu. Wydaje się jednak, że związek historii męki Jezusa, opowiadania o bogatym młodzieńcu, wydarzeń w Świątyni Namiotów, czy opis śmierci Szczepana z piątym przykazaniem jest trochę naciągany. Poza tym w punkcie

poświęconym Dziejom Apostolskim większa część analiz dotyczy raczej Apokalipsy. Bardzo wartościowy i aktualny jest ostatni punkt tego rozdziału „Kultura śmierci”. Autor stwierdza tu m.in.: „Zabijanie nienarodzonych nie jest sprawą światopoglądu i wiary” (s. 157) oraz „Dzisiejsze realizowanie piątego przykazania to powiedzenie «nie» wobec nienawiści i zabójstwa, a «tak» w stosunku do miłowania nieprzyjaciół swoich” (s. 158).

W rozdziale VI („Nie cudzołóż”) autor wyjaśnia pojęcie cudzołóstwa oraz podaje jego interpretację w Starym i w Nowym Testamencie. Aktualizując treść tego przykazania przytacza słowa Jana Pawła II: „Zachowując przykazanie: «Nie cudzołóż», człowiek nabiera cnoty czystości, a to znaczy, że coraz pełniej poznaje bezinteresowne piękno ciała ludzkiego, męskości i kobiecości” (s. 199).

We wstępie do rozdziału VII, w którym omawiane jest przykazanie siódme („Nie kradnij”) ks. T. Hergesel pisze: „Zmieniają się sposoby zdobywania fortuny, ulega przeobrażeniom prawo własności, a przykazanie siódme pozostaje niezmiennie” (s. 200). Analiza egzegetyczna koncentruje się tu na znaczeniu czasownika כָּדַד (kraść). Po czym następują paragrafy, które na pierwszy rzut oka nie wiele mają wspólnego z interpretacją piątego przykazania: Józef Egipski, dobry Pasterz, Paweł, ale uważna lektura tych fragmentów przekonuje czytelnika, że jest tu głęboko ukazana idea piątego przykazania w aspekcie intertekstualnym. Ostatni aktualizujący paragraf tego rozdziału nosi znamieny tytuł „Czyste ręce” i wylicza m.in. współczesne wykroczenia przeciw temu przykazaniu: „korupcję, przestępstwa podatkowe, fałszowanie czeków i rachunków, świadome niszczenie własności publicznej, marnotrawstwo” (s. 213).

Analizę ósmego przykazania: „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu” (rozdział VIII), rozpoczyna krótkie, ogólne wyjaśnienie pojęć, po którym następuje obszerna analiza intertekstualna. Ks. T. Hergesel wskazuje tu na teksty i wydarzenia zarówno ze Starego, jak i Nowego Testamentu. Bardzo interesujący i praktyczny jest ostatni paragraf: „Prawda XXI wieku”. Obok praktycznych wskazań czytelnik znajdzie tu także motywację: „Przykazanie to mówi nam również, że powinniśmy dawać świadectwo Prawdzie. W każdym z nas mieszka Jezus, który (...) świadczy o Prawdzie bądź jest uśmiercany” (s. 239).

Dwa ostatnie rozdziały książki ks. T. Hergesela omawiają przykazania, w których Bóg zakazuje niedozwolonych pożądań: „Nie pożądaj żony bliźniego swego” (rozdział IX), „Ani żadnej rzeczy, która jego jest” (rozdział X). Centralne miejsce w analizie egzegetycznej zajmuje tu sens czasowników: *chamad* i *tahmod* (pożądać). Najwięcej miejsca zajmuje analiza intertekstualna oraz odwoływanie się do przykładów Starego i Nowego Testamentu. Ważne, że autor starał się ukazać nie tylko negatywne aspekty „pożądania”, lecz także pozytywne znaczenie opowiadań biblijnych. Np. w związku z historią Zuzanny pisze: „Głównym celem opowiadania wydaje się być

ukazanie, że cnota, wierność małżeńska z Bożą pomocą odnosi zwycięstwo nad niemoralnością, pożądaniem i oszustwem” (s. 250). Odnośnie dziesiątego przykazania przytacza wypowiedź Jana Pawła II z jego homilii w Płocku w 1991 r.: „W momencie, kiedy Polacy podejmują swoją reformę gospodarczą, przykazanie «Nie pożądaj żadnej rzeczy twojego bliźniego» nabiera szczególnego znaczenia” (s. 262). W aktualizacji tego przykazania autor idzie dalej i stwierdza, że nie tylko chroni ono własność człowieka, lecz nakłada także obowiązki: „Nakazuje odpowiednio nią rozporządzać i nie nadużywać jej” (s. 275).

Książkę ks. T. Hergesela czyta się z zainteresowaniem. Czytelnik znajdzie tu dużo wiadomości na temat interpretacji Dekalogu, często nawet wykraczających poza temat, jakim zajmuje się autor. Wnioski są oparte na bogatym materiale źródłowym i poprawnie sformułowane. Autor miał do dyspozycji szeroki zestaw nowocześniejszej literatury związanej z Dekalogiem i starał się dać czytelnikowi coś nowego i oryginalnego. Czy mu się to udało? Sądzę, że tak. Za najbardziej twórcze i oryginalne uważam jego próby aktualizacji Dekalogu.

Nie można jednak pominąć kilku uwag krytycznych. Pierwsza dotyczy struktury poszczególnych rozdziałów. Uważam, że jest ona mało przejrzysta, czasem lakoniczna. Drugą sprawą jest zapis bibliograficzny, chaotyczny, niealfabetyczny. Kładę to oczywiście na karb niezbyt sumiennej korekty.

W całości należy książkę ks. T. Hergesela o Dekalogu ocenić jako dzieło wartościowe i polecam je zwłaszcza tym wszystkim, którzy pracują w duszpasterstwie. Znajdą tu dużo praktycznego i aktualnego materiału do katechez i homilii.

Ks. Janusz Czernski